

Odgrzewane kotlety

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 26.10.2018, 18:10:00

W pierwszym tygodniu listopada ma się odbyć posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa poświęconej hodowli koni w Polsce w sektorze państwowym. Nieoficjalnie wiadomo mi, że będzie mowa przede wszystkim o koniach arabskich. Podobno by, minister rolnictwa, **Krzysztof Jurgiel**, wyrazi, chęć, aby „wszystko wyjaśnić do końca”. A ponieważ już upływu czasu dobrze robi na pewne kwestie, to może warto przypomnieć pismo, jakie ówczesny minister rolnictwa rozsyłał, w kwietniu 2016 roku po całym świecie, do różnych ludzi i instytucji związanych z hodowlą koni arabskich. Trafiło ono m.in. do władz WAHO i ECAHO, trafiło do wielu stadnin arabskich na całym świecie, w tym w krajach arabskich, do wielu trenerów i hodowców. Trafiło nawet do króla Jordanii. Załączam je w wersji zarówno angielskiej, jak i jego polskie tłumaczenie.

Przypomnę może tylko kontekst. W lutym 2016 roku zwolniono obu prezesów-hodowców, czyli **Jerzego Białoboka** z Stadniny Koni Michałów i **Marka Treli** z SK Janów Podlaski, a także **Annę Stojanowską**, która wówczas nadzorowała hodowlę w Agencji Nieruchomości Rolnych. Ówczesne władze nie spodziewały się zapewne, że zrobi się taki szum medialny, i to nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Zaczęły wówczas na gwałt szukać argumentów, którymi można by uzasadnić te zwolnienia. Jak te argumenty wyglądały... z dzisiejszego oglądu? Zwłaszcza w kontekście ostatniego zdania pisma podpisanego przez ministra: **Przytoczone powyżej fakty nie pozostawiają wątpliwości, że decyzja zarządu Agencji Nieruchomości Rolnych o zwolnieniu prezesów stadnin w Janowie Podlaskim i Michałowie oraz Anny Stojanowskiej, inspektora w Agencji Nieruchomości Rolnych, była konieczna i w pełni uzasadniona**. No to przypomnijmy te „fakty”: **Pomimo głównych sukcesów w sprzedaży koni, hodowla była nieopłacalna. Kontrola Najwyższej Izby Kontroli ustaliła, że w latach 2011-2012 hodowla koni w stadninach nadzorowanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych przyniosła straty w wysokości 18 mln PLN**. Ponieważ adresatami jurgielowego pisania byli ludzie związani z hodowlą koni arabskich, oczywiście, że zrozumieli, iż stadniny koni arabskich w Polsce przynosiły duże straty. A jak było naprawdę? Owszem, niektóre stadniny koni półkrwi przynosiły w tym okresie straty, ale nie Janów Podlaski i Michałów. Obie te stadniny w okresie, kiedy nimi zarządzali panowie Białobok (1997-2015) i Treli (2001-2015), zawsze były na plusie. Dokładne dane liczbowe zamieściłem m.in. w tekście „Ministerialne i agencyjne manipulacje” z 11 III 2016 roku. Złośliwym chichotem historii jest to, jak się zestawili z pismem ministra Jurgiel (poniżej) z faktem, iż ludzie, którzy kierowali z jego nadania stadniną w Janowie Podlaskim po zwolnieniu Treli, doprowadzili do tego, że spółka za rok 2017 ma 1,5 mln zł straty! A zdanie to brzmi: **Nasz rząd stanowczo odrzuca, nie godzi się, aby w stadninach koni, które są... własnością... Skarbu Państwa, trwała tolerowana przez wiele lat niegospodarność, a działalność zarządców spółek prowadziła do strat finansowych w znacznej skali**. Strata 1,5 mln chyba jest w „znacznej skali”? I jak Pan Minister się na to nie godzi, **Sławomir Pietrzak** został odwołany, ale nie za doprowadzenie do tak znacznej straty. A za to, że protestowała publicznie przeciwko rozdzieleniu

narodowego pokazu konia arabskich i aukcji i wyprowadzeniu tego ¼ pokazu z Janowa Podlaskiego. Zwolnił go akurat należąco za fatalne wyniki finansowe, ale nie za pyskowanie przeciwko tej idiotycznej decyzji, bo to rozdzielanie było białym dem, co po fakcie przyznał, nawet sam, był już minister (pisał o tym w tekście „Jurgiel przyznaje się do białego; 10 IX 2018). Kolejne „fakty” – chodzi o Polturf. **Wysoka, nieuzasadniona prowizja oraz niejasne rozliczenia ze sprzedaży koni obniżyły dochody stadnin w Janowie Podlaskim i Michałowie.** Czy 12% to „wysoka, nieuzasadniona prowizja”? Na chłopski rozum, skoro domy aukcyjne organizują...ce aukcje obrazów biorą... prowizję w wysokości 18-20%, to czy organizator, nie tylko aukcji, ale także narodowego pokazu, który bierze – od stadnin – tylko 12% za obie te imprezy, okrada skarb państwa? Był moją opinią moją kogoś nie przekonał. To proszę poczytać tekst „Nie podważaj, a podważ” z 12 IX 2016, w którym przytaczam to, co zostało napisane w audycie dokonanym w SK Michałów. Przypomnę tylko to, co napisał, o radio RMF FM, którego reporter pierwszy dotarł, do tego audytu przeprowadzonego przez BDO Sp. z o.o. **Stadnina koni arabskich w Michałowie była zarządzana prawidłowo, bez naruszenia żadnych przepisów - wynika z audytu, do którego dotarł, reporter RMF FM. Audyt został, zlecony przez Agencję Nieruchomości Rolnych, krótko po ogłoszonym odwołaniu wieloletniego prezesa prestiżowej hodowli Jerzego Białoboka. Agencja dostała, a wyniki w czerwcu, ale ich nie ujawniła. /…/ Podsumowanie w sądzie wszystkich punktów audytu kończy się sformułowaniami typu „nie stwierdzono nieprawidłowości albo brak istotnych uchybień,** ". Ja z kolei przypominam najistotniejsze zdania charakteryzujące powiązania między stadninami a firmą... Polturf: **Konstrukcja umów z Organizatorem od 2002 roku w praktyce oznacza outsourcing usług polegających na organizacji imprezy z pełnym przeniesieniem na Organizatora ryzyka biznesowego związanego z jej organizacją... Wszystkie przychody i koszty pozostawia, y po stronie organizatora imprezy. /…/ W trakcie prowadzonego przez BDO audytu na podstawie udostępnionych dokumentów i informacji nie stwierdzono niezetelnego wywiązania z umowy w zakresie modelu wzajemnych rozliczeń, lub nieprawidłowości wynikających z przyjętego rozwiązania.** Nic wiąc dziwnego, że ów audyt ANR schował, a gęboko do szuflady, bo jego wyniki podważają... to, co mówił, i pisał, w omawianym liście minister Jurgiel. A skoro pan był minister chce wszystko wyjaśnić do końca, to niech wreszcie udostępni opinii publicznej analogiczny audyt przeprowadzony w tym samym okresie w SK Janów Podlaski. Dlaczego jest on najpilniej strzeżonym dokumentem w ministerstwie rolnictwa i w ANR, a teraz w KOWR? Bo jego upublicznienie ostatecznie pokazałoby, że sowa ministra Jurgieła wypowiedziane na posiedzeniu sejmowej komisji rolnictwa w kwietniu 2016 roku, że „za zgodzie zwolnił, nie za niefachowo” nie miały żadnych podstaw i był, y gęboko niesprawiedliwe. Marek Treła pozwał, za te sowa ministra do sądu, ale ten schował, się za immunitetem i jako człowiek bez honoru, nie zamierza rezygnować z tej ochrony, bo wie, że by przegrał. Nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie swoich haniebnych słów. Nawiasem mówiąc...c, prokuratura już po raz czwarty przedłożona, a ledztwo w sprawie rzekomej niegospodarności w janowskiej stadninie za czasów rządów Marka Treli, a wyników jak nie było, tak nie ma. Ciągłe się toczy „w sprawie”, a nie przeciwko komuś. Po drodze prokurator, który chciał, już ledztwo umorzył, zostało, od niego odsunięty i zdegradowany. Tak wygląda „wyjaśnienia do końca”. Ostatnie przedłożenie ledztwa miało zapewne związek z tym, że trwała kampania wyborcza do samorządów, a przyznanie się do białego, a tym byłoby umorzenie ledztwa, nie było, PiS-owi na rękę. A ponieważ za chwilę kolejne wybory, do europarlamentu, gdzie podobno pięty minister ma zamiar kandydować, więc czeka nas zapewne kolejne przedłożenie ledztwa w sprawie niegospodarności, której nie było. Prokuratura jest na

smyczy ministra sprawiedliwości, wiąc prokuratorzy (czyż z nich) robi... , co im **Zbigniew Ziobro** ka. I ostatni w... tek. Minister pisa, tak: **Prezes stadjny w Janowie Podlaskim, Marek Trela, oraz prezes stadjny w Michaówie, Jerzy Biaobok, z naruszeniem prawa polskiego dzierawili klacze do zagranicznych orodków hodowli konia rabskiego, od których pobierano zarodki w nieprzepisowej, nadmiernej ilo. Niezwykle cenny materia, genetyczny rozdawano ze szkod... dla polskich stadnin.** No i znów same nieprawdy. Panie by, y ministrze, jaki paragraf kodeksu karnego b... d cywilnego by, amany poprzez sam fakt wydzierawiania klaczy zagranicznym podmiotom? Prosz go wskaza. Prosz te wskaza, jaka liczba zarodków pobranych od klaczy jest przepisowa, a kiedy mamy do czynienia z „nadmiern... ilo. Pisa, em ju o tym tyle razy, e ju nie chce mi si wyjaania tego po raz kolejny. Zreszt... w poprzednim moim tekcie („Mentalno Katego; z 18 X 2018) te o tym pisa, em. Chcia, bym zwróci uwag na co innego. Wszystkie te „argumenty”, jakich uywa, Jurgiel i jego ludzie, nacelowane by, y na polskiego odbiorc. Obliczone by, y na to, e ‐ jak to pićknie zdefiniowa, herold „dobrej zmiany”, prezes TVP na wylocie, **Jacek Kurski** ‐ „ciemny lud to kupi”. Wysy, anie jednak tego steku bzdur do ludzi z bran, y, fachowców, którzy dobrze wiedz... , co i jak w hodowli koni arabskich funkcjonuje, wiańczy, delikatnie rzecz ujmuj... c, o braku wyobraeni autorów tego pomysu. **Marek Szewczyk**